

Stanowisko Sędziów Sądu Apelacyjnego w Krakowie  
p. Barbary Baran, p. Agaty Pyjas-Luty, p. Pawła Rygla  
z dnia 9 lipca 2021 r.

dotyczące zmian w procedurze cywilnej m.in. w kwestii doręczeń.

W związku z wejściem w życie ustawy z dnia 28 maja 2021 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1090) i wprowadzeniem tą ustawą zmian w ustawie z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. poz. 1842 ze zm.) – zwanej dalej ustawą covidową, jak też z uwagi na przesłaną przez Ministerstwo Sprawiedliwości korespondencję zawierającą rekomendacje co do sposobu stosowania nowych regulacji prawnych, w tym zawarte w pismach:

- Departamentu Informatyzacji i Rejestrów Sądowych z dnia 29 czerwca 2021 r. (znak: DIRSII.5417.5.2021) wraz z pismem Zastępcy Koordynatora Krajowego ds. informatyzacji sądownictwa powszechnego z dnia 27 czerwca 2021 r. (znak: OI-042-11/21);
- Departamentu Nadzoru Administracyjnego z dnia 2 lipca 2021 r. (znak: DNA-4.4190.1.2021) wraz z pismem Zastępcy Koordynatora Krajowego ds. informatyzacji sądownictwa powszechnego z dnia 2 lipca 2021 r. (znak: OI-042-20/21) pragniemy wskazać na następujące okoliczności.

Wskazaną wyżej ustawą dokonano zmian mających istotne znaczenie nie tylko dla funkcjonowania sądów powszechnych, ale i realizacji praw procesowych stron. Najważniejsze z nich dotyczą obligatoryjnego przeprowadzania posiedzeń jawnych w trybie zdalnym i uprawnienia do przeprowadzenia posiedzenia niejawnego (art. 15 zzs<sup>1</sup> ust.1 pkt 1-3 ustawy covidowej), rozpoznawania wszystkich spraw, które dotychczas rozpoznawane były w składach kolegialnych, w składzie jednoosobowym (art. 15 zzs<sup>1</sup> ust.1 pkt 4 ustawy) oraz doręczenia pism sądowych pełnomocnikom zawodowym poprzez system teleinformatyczny (art. 15 zzs<sup>9</sup> ustawy).

Zmiany te rodzą poważne konsekwencje procesowe. Tym samym ich wprowadzenie winno być poprzedzone odpowiednim namysłem, a co ważniejsze – należytem przygotowaniem do ich wdrożenia. Nie jest stanem pożądanym taki, w którym dochodzi do wprowadzenia do porządku prawnego nowych regulacji bez świadomości konsekwencji ich stosowania, bez zapewnienia spójności z pozostałymi regulacjami prawnymi oraz bez zapewnienia sądom instrumentów pozwalających na techniczne wypełnianie zadań nałożonych nowymi przepisami.

W nowych regulacjach dostrzegamy wszystkie wyżej wymienione wady. Skutkiem tego stanu rzeczy jest zagrożenie realizacji podstawowych praw procesowych stron (a zgodzimy się zapewne, że sama istota funkcjonowania sądów związana jest z wypełnianiem zadań na rzecz obywateli, a nie z realizacją bliżej nieweryfikowalnych celów propagandowych). Drugim efektem wprowadzonych zmian są istotne trudności interpretacyjne co do zakresu i sposobu ich stosowania. Sama treść przepisów, w połączeniu z funkcjonalnością udostępnionych sądom urządzeń technicznych, nie pozwala na wyciągnięcie jednoznacznych wniosków co do treści normatywnych, w tym co najważniejsze – wynikających z tych treści wymaganych zachowań sądów i stron (pełnomocników zawodowych). O takim stanie rzeczy świadczy już treść powołanych na wstępie pism pochodzących z Ministerstwa Sprawiedliwości, skoro urzędnicy ministerialni czują się zobowiązani i uprawnieni do rekomendowania (swoistego pouczenia) jak regulacje prawne winny być rozumiane, jakie przepisy prawa obowiązują a jakie nie, jakie czynności (w tym procesowe!) powinny podejmować sądy oraz jakie są skutki procesowe wprowadzonych regulacji. W istocie przecież potrzeba kierowania do prezesów sądów w/w rekomendacji wynika wyłącznie z faktu, że po wprowadzeniu do porządku prawnego przedmiotowych uregulowań ich stosowanie oraz zapewnienie jednolitości stosowania nie jest możliwe.

### **I. Doręczanie pism sądowych przez Portal Informacyjny.**

Zanim przejdziemy do omówienia wątpliwości dotyczących spraw szczegółowych warto odnotować, że zgodnie z zasadami ustrojowymi (art. 10 Konstytucji RP), nie jest rzeczą Ministra Sprawiedliwości ani podległych mu służb (w tym także w ramach zewnętrznego nadzoru nad działalnością administracyjną

sądów), instruowanie sędziów co do sposobu stosowania prawa. Minister Sprawiedliwości ma wpływ na działanie sądów poprzez projektowanie aktów prawnych bądź wydawanie aktów wykonawczych (jednak wyłącznie w ramach przyznanych kompetencji). Nadto podstawowym zadaniem i obowiązkiem Ministra Sprawiedliwości jest zapewnienie m.in. odpowiednich warunków techniczno-organizacyjnych funkcjonowania sądów i wykonywania przez sądy zadań (art. 9 w zw. z art. 8 pkt 1 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych). Tym samym rzeczą Ministra Sprawiedliwości i podległych mu służb jest zapewnienie sądom odpowiedniego instrumentarium prawnego oraz wszelkich urządzeń technicznych umożliwiających prawidłowe wykonywanie nałożonych zadań.

Z przykrością należy stwierdzić, że obowiązki te nie są przez Ministra Sprawiedliwości realizowane. Wprowadzone aktualnie rozwiązania prawne są kolejnymi, których treść normatywna bądź zapewnione sądom rozwiązania techniczne, w sposób destrukcyjny wpływają na prawidłową organizację pracy sądów, ich funkcjonowanie oraz realizację praw procesowych stron.

Wyżej wskazany negatywny skutek nowelizacji oraz zaniechania Ministra Sprawiedliwości widoczne są przy wdrożeniu rozwiązania przewidującego doręczanie pism sądowych pełnomocnikom zawodowym poprzez system teleinformatyczny.

Przed wszystkim wymaga zauważenia, że do chwili obecnej nie powstał system teleinformatyczny obsługujący postępowanie sądowe, który mógłby zostać wykorzystany do dokonywania doręczeń pomiędzy sądem a stroną postępowania. Konieczność utworzenia takiego systemu wynika z przepisów procesowych obowiązujących od 2015 r. – to wówczas, nowelizacją z dnia 7 września 2015 r. (ustawa - zmiana ustawy - Kodeks cywilny, Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw – Dz. U. z 2015 r., poz. 1311), wprowadzono do przepisów procesowych art. 125 § 2<sup>1</sup> - § 2<sup>4</sup> k.p.c., dopuszczający wnoszenie do sądu i doręczenia stronom pism drogą elektroniczną, ale wyłącznie wówczas, gdy dokonano wyboru wnoszenia pism procesowych za pośrednictwem systemu teleinformatycznego oraz gdy dokonanie takiego wyboru jest możliwe z przyczyn technicznych, leżących po stronie sądu. W art. 20 tej cyt. ustawy – uwzględniając zapewne, że dokonanie wyboru przez stronę

wnoszenia pism drogą elektroniczną rodzi oznaczone skutki procesowe oraz, że stworzenie zapewniającego możliwość korespondencji drogą elektroniczną systemu teleinformatycznego wymaga czasu - przewidziano, iż dokonanie przedmiotowego wyboru nie jest dopuszczalne w okresie 3-ech lat od wejścia w życie ustawy, chyba, że względy techniczne umożliwią realizację przedmiotowego uprawnienia wcześniej. Przedmiotowe przepisy w oczywisty sposób wskazują, iż obowiązkiem władzy wykonawczej było zbudowanie i udostępnienie sądom odpowiedniego narzędzia teleinformatycznego dla realizacji celów ustawowych, a nadto, że w ocenie ustawodawcy okres 3-ech lat jest wystarczający dla wykonania tego zadania. Tak określony termin nie został dochowany – do dnia dzisiejszego przewidziany przepisami prawa system teleinformatyczny umożliwiający doręczenia nie powstał, Minister Sprawiedliwości uchylił się od wykonania zadania wynikającego z przepisów ustawowych, a z dostępnych informacji nie wynika, by prace w tym zakresie były prowadzone. Zamiast tego ograniczono się do uchylecia powołanego wyżej art. 20 nowelizacją z dnia 4 lipca 2019 r. (Dz.U z 2019, poz.1469) oraz do wprowadzenia art. 125 § 2<sup>1a</sup> uzależniającego realizację składania pism i doręczeń drogą elektroniczną od technicznych możliwości sądów.

Z niezrozumiałych względów decydenci ministerialni z w/w zmian zaczęli wyciągać taki wniosek, że prowadzenie korespondencji pomiędzy stroną a sądem jest obecnie możliwe, w szczególności, że realizacja tego zadania nie wymaga zbudowania systemu teleinformatycznego obsługującego postępowanie sądowe, w tym, że np. Portal Informacyjny jest takim systemem. Pogląd taki (wyrażony choćby w powołanym na wstępie piśmie Zastępcy Koordynatora Krajowego ds. informatyzacji sądownictwa powszechnego z dnia 2 lipca 2021 r.) jest oczywiście wadliwy.

Nie powinno budzić wątpliwości, że uregulowanie sposobu komunikacji pomiędzy stroną a sądem na odległość – z uwagi na konieczność ścisłego określenia warunków, od których zależy przyjęcie skuteczności i terminowości dokonywania czynności procesowych, przy konieczności identyfikacji podmiotu wnoszącego pismo zawierające określonej treści oświadczenie procesowe, jak też przy uwzględnieniu zasad bezpieczeństwa – wymaga istnienia odrębnego i spójnego systemu teleinformatycznego.

Przez system teleinformatyczny należy rozumieć nie jakikolwiek system pozwalający na przesyłanie danych w formie elektronicznej, lecz system obsługujący postępowanie sądowe. Świadczy o tym treść art. 9 § 1 zd. 3 k.p.c., który posługuje się pojęciem systemu teleinformatycznego w takim znaczeniu. Jest to zrozumiałe, jeżeli zważyć, że przedmiotowy system ma z jednej strony zapewniać bezpieczeństwo przekazywanych danych wrażliwych, z drugiej – zapewniać możliwość identyfikacji podmiotu przesyłającego pismo oraz umożliwiać weryfikację skuteczności, dokonywanej w formie elektronicznej, czynności procesowej.

Przyjęte rozwiązania muszą uwzględniać przy tym obowiązujący formalizm procesowy oraz nie mogą naruszać praw procesowych stron, w tym w zakresie jasnych reguł co do nałożonych na stronę obowiązków i powinno ich zachowania. Jest to szczególnie istotne w sytuacji, gdy określone czynności sądu rodzą sankcje w stosunku do osób, do których te czynności są kierowane.

W konsekwencji oczywistym powinno być przyjęcie, że dla możliwości dokonywania czynności procesowych w formie elektronicznej musi istnieć system teleinformatyczny umożliwiający jednocześnie składanie w nim pism procesowych oraz dokonywania doręczeń. Tym samym musi to być system skorelowany z uprawnieniami i obowiązkami tak stron jak i sądu i to w taki sposób, by adresat czynności (strona, jej pełnomocnik) wiedział jakie skutki prawne, obowiązki i sankcje łączą się z określonymi zdarzeniami.

Tych wymogów, w zakresie doręczeń pism sądowych, nie spełnia zamieszczenie dokumentu sądowego w Portalu Informacyjnym. Po pierwsze, Portal ten został stworzony dla realizacji innych zadań. Celem jego powstania było wyłącznie usprawnienie dostępu do spraw rozpoznawanych przez sądy powszechne, rozumianych jako informacje o sprawie sądowej, w tym o stanie spraw, o czynnościach podejmowanych w sprawach oraz o treści dokumentów wytworzonych przez te sądy – i to wyłącznie w ramach realizacji ustawowego obowiązku wynikającego z art. 9 k.p.c. lub art. 156 k.p.k. To przecież powoduje, że funkcjonalność Portalu w znacznym stopniu utrudnia (a czasami uniemożliwia) przypisanie umieszczeniu dokumentu sądowego w systemie skutków doręczenia, jak też nakłada na pełnomocników zawodowych

nadmierne obowiązki, o ile – dla zapobieżenia negatywnym skutkom procesowym – podejmują próby wykonania wymaganego art. 15 zzs<sup>9</sup> ustawy covidowej obowiązku. Świadczą o tym informacje i zapytania pochodzące od pełnomocników, dotyczące sposobu funkcjonowania Portalu. Przykładowo, z pytań tych wynika, że zachodzą wątpliwości co do tego, jakie pisma sądowe są doręczane poprzez Portal a jakie nie (w szczególności uwzględniając, że – co do zasady - w Portalu ukazują się wszelkie pisma wytworzone przez sąd); w jaki sposób pełnomocnik jest informowany, czy konkretne umieszczenie dokumentu stanowi doręczenie; czy dostęp do spraw w Portalu będzie pełnomocnikom przyznawany automatycznie czy też w przypadku każdej sprawy wymagane będzie złożenie wniosku o dostęp; w jaki sposób ustalać datę umieszczenia pisma w systemie; jak identyfikować umieszczenie poszczególnych pism sądowych w Portalu w przypadku różnic w praktyce poszczególnych sądów; czy w przypadku zmiany sygnatury sprawy pełnomocnik będzie miał automatyczny dostęp do nowej sprawy; w jaki sposób pełnomocnik będzie informowany do jakich spraw sądowych ma dostęp w Portalu; od jakiej daty będzie liczone doręczenie w razie jednoczesnego umieszczenia dokumentu w Portalu i wysłania pocztą tradycyjną; czy Portal posiada funkcję filtrowania jego treści w celu wyświetlania wyłącznie pism sądowych podlegających doręczeniu w trybie art. 15 zzs<sup>9</sup> itp.

Przytoczone pytania obrazują, że adresaci korespondencji kierowanej przy pomocy Portalu Informacyjnego nie mają i nie mogą mieć pewności co doownego własnego zachowania. Nie mają i nie mogą mieć pewności, że przy dochowaniu należytej staranności zapoznali się ze wszystkimi pismami umieszczonymi w Portalu celem doręczenia wywołującego skutki procesowe. Sama funkcjonalność Portalu nie umożliwia prostego z niego korzystania dla celów dokonywania doręczeń sądowych.

Przyczyną tego stanu rzeczy jest to, iż – jak już wskazano – Portal Informacyjny został zbudowany dla realizacji innych zadań. Jego funkcjonalność nie została dostosowana w żaden sposób do realizacji celu związanego z dokonywaniem doręczeń ze skutkami procesowymi. Aktualna konfiguracja systemu powoduje, że jednoczesne wykorzystywanie Portalu dla udzielania informacji sądowej o sprawie oraz dla dokonywania doręczeń procesowych w sprawie nie jest możliwe bez naruszenia praw

procesowych stron reprezentowanych przez zawodowych pełnomocników. W szczególności dokonywanie doręczeń w tym trybie, w tym jeżeli miałyby to dotyczyć zaskarżalnych orzeczeń bądź dokumentów, od których doręczenia liczy się terminy ustawowe, narusza reguły sprawiedliwości proceduralnej, choćby w zakresie wymogów unikania dowolności i arbitralności w działaniu sądu oraz zapewnienia przewidywalności dla uczestnika postępowania przez odpowiednią spójność i wewnętrzną logikę mechanizmów, którym jest poddany.

Jeszcze raz należy podkreślić, że wypełnianie obu celów (umieszczenia informacji o sprawie oraz dokonywanie doręczeń) za pomocą jednego Portalu, przy aktualnych rozwiązaniach technicznych, pozostaje we wzajemnej sprzeczności. Realizacja zadania związanego z informacją o sprawie wymaga umieszczania wszelkich dokumentów wytworzonych przez sąd (z wyjątkami wynikającymi z przepisów procesowych), z których tylko część podlega doręczeniu, a w ramach pism doręczanych tylko część z nich wywołuje określone skutki procesowe i doręczenie powiązane jest z określoną sankcją. Funkcjonalność Portalu nie pozwala na odpowiednie filtrowanie zamieszczanych dokumentów i umieszczanie jasnych komunikatów, który z ukazujących się w Portalu dokumentów stanowi doręczenie. To wszystko w sytuacji, w której samo umieszczenie dokumentu w PI dokonuje się automatycznie, na skutek odpowiednich czynności w elektronicznym systemie biurowym sądu. Tym samym np. w sytuacji, gdy Sąd podejmuje decyzję o dokonaniu konkretnego doręczenia w sposób tradycyjny, to doręczany dokument i tak ukaże się w Portalu – co dla strony i jej pełnomocnika tworzy stan nieprzewidywalności co do momentu doręczenia.

Jak się wydaje, niespójność regulacji prawnej oraz brak dostosowania Portalu Informacyjnego do realizacji celów wynikających z nowych przepisów spowodował wzmożoną aktywność Ministerstwa Sprawiedliwości oraz Zastępcy Koordynatora Krajowego ds. informatyzacji sądownictwa powszechnego i próbę wymuszenia pożądanego - według autorów – stosowania nowych regulacji prawnych.

Takie działanie należy uznać nie tylko za bezprawne, ale i szkodliwe.

Po pierwsze, po raz kolejny spotykamy się z sytuacją, gdy prawo uchwalane jest w pośpiechu, bez świadomości wynikających z regulacji konsekwencji, przy

wewnętrznej niespójności przyjętych rozwiązań, bez dostosowania do nowych regulacji aktów wykonawczych oraz instrumentarium technicznego. Efektem takiego stanu rzeczy – ze swej natury – jest powstanie dowolności interpretacyjnej przepisów, brak przewidywalności dla stron postępowania (a w związku z tym brak przewidywalności dla sposobu wykonania własnych powinności) oraz chaos organizacyjny. Nie może temu zapobiec kierowanie do prezesów sądów określonych rekomendacji (pouczeń co do stosowania przepisów), zwłaszcza, że szereg z nich nie znajduje oparcia w przepisach prawa oraz budzi wątpliwości co do proponowanej wykładni.

Po drugie, sytuacja, w której „rekomendacjami” dokonuje się reinterpretacji bądź nadinterpretacji przepisów prawa stanowi w istocie powrót do – znanego z czasów funkcjonowania państwa autorytarnego – tzw. prawa powielaczowego. Do stosowania prawa powołane są wyłącznie sądy i to wyłącznie do nich – poprzez wykładnię – należy ustalanie treści prawa i wynikających stąd konsekwencji. Nie może tego zmienić korespondencja pomiędzy organami administracyjnymi: urzędnikami ministerialnymi i prezesami sądów.

Po trzecie wreszcie, wpływanie na sposób rozumienia przepisów prawa poprzez tzw. rekomendacje organów administracji sądowej jedynie powiększa chaos w stosowaniu niespójnych i wątpliwych regulacji prawnych – stanowi przecież kolejny element (zapewne wbrew intencji) wpływający na niejednolitość praktyk orzeczniczych.

Regulacja dotycząca dokonywania doręczeń sądowych kierowanych do zawodowych pełnomocników rodzi dwa zasadnicze problemy.

1. Pierwszy związany jest z rozstrzygnięciem kwestii, czy samo wprowadzenie doręczeń poprzez Portal Informacyjny rodzi po stronie pełnomocników zawodowych obowiązek uczestniczenia w Portalu, a więc założenia w nim konta. Jeżeli tak, to niezależnie od tego, czy dany pełnomocnik będzie miał dostęp w Portalu do danych konkretnej sprawy, samo umieszczenie dokumentu w systemie rodzić będzie skutek doręczenia. Jeżeli nie – dokonując doręczenia sąd będzie zobligowany do sprawdzenia, czy doręczenie poprzez Portal jest



możliwe, a jeżeli w sprawie pełnomocnik nie ma dostępu w systemie - to doręczenie będzie musiało być dokonane w sposób tradycyjny.

W przesłanych rekomendacjach (pismo z dnia 2 lipca 2021 r.; znak: OI-042-20/21) ich autor przychyła się do pierwszego poglądu wskazując, że na podstawie art. 15 zzs<sup>9</sup> ustawy covidowej obowiązek założenia konta „jawi się jako wynikający z opublikowanej ustawy”. Pogląd ten należy ocenić jako pozbawiony podstaw prawnych, a nadto naruszający istotne prawa procesowe stron.

Przede wszystkim powinno być poza sporem, że nałożenie na kogokolwiek obowiązku związanego z ryzykiem zastosowania wobec niego sankcji musi przybrać postać przepisu pozytywnego. Obowiązek taki winien wprost wynikać z normy prawnej, nie może być dorozumiany (to przecież dlatego w art. 9 ustawy z 18 listopada 2020 r. o doręczeniach elektronicznych wprost nałożono na pełnomocników obowiązek posiadania adresu do doręczeń). Tymczasem z żadnego przepisu nie wynika, by pełnomocnicy zawodowi mieli obowiązek uczestniczenia w Portalu Informacyjnym – urządzeniu technicznym nie odpowiadającym pojęciu systemu teleinformatycznego obsługującego postępowania sądowe w zakresie doręczeń, urządzeniu pomocniczym, służącym – co do zasady – uzyskiwaniu informacji o sprawie.

Po drugie, pogląd ten rodzi daleko idące, negatywne konsekwencje dla pełnomocników zawodowych, skoro wywoływać ma skutki doręczenia także wobec osób, które nie mają konta w Portalu bądź dostępu do danej sprawy. To wszystko w sytuacji niedostosowania przedmiotowego urządzenia teleinformatycznego do potrzeb związanych z doręczeniami sądowymi i krótkim *vacatio legis* ustawy.

Skutkiem przyjętego poglądu musi być naruszenie praw procesowych stron.

- **W związku z powyższym informuję, że w Wydziałach I i III Sądu Apelacyjnego w Krakowie przyjęto, iż doręczenia w trybie art. 15 zzs<sup>9</sup> ustawy covidowej mogą i będą stosowane wyłącznie w stosunku do tych**

**pełnomocników, którzy mają założone konto w Portalu Informacyjnym oraz uzyskali w tym Portalu dostęp do danej sprawy.**

2. Drugi problem dotyczy katalogu pism doręczanych przez Portal. Z przesłanych rekomendacji wynika, że wolą Ministerstwa Sprawiedliwości jest doręczanie w przedmiotowym trybie wszelkich pism sądowych, a więc wszelkich dokumentów wytworzonych przez sąd.

Ten pogląd także należy uznać za wadliwy.

Przepisy zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 czerwca 2019 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej (Dz.Urz.MS poz. 138 ze zm.) przewidują formę, jaką powinien przybrać dokument sądowy, w tym odpisy pism sądowych. Z § 31 zarządzenia wynika, iż – co do zasady – odpisy dokumentów z akt sądowych sporządza się poprzez wykonanie ich kopii i opatrzenie pieczęcią urzędową oraz podpisem osoby uwierzytelniającej wraz z danymi wskazanymi w § 21 ust.1. Z tego ostatniego przepisu wynikają dane jakie umieszcza się na piśmie sądowym, w tym umieszcza się podpis osoby wysyłającej pismo. Jest oczywiste, że nie ma możliwości umieszczenia w systemie teleinformatycznym (PI) pisma (dokumentu) sądowego odpowiadającego tym wymogom.

W konsekwencji poprzez umieszczenie w PI mogą być doręczane wyłącznie dokumenty, o którym mowa w § 21 ust.4 zarządzenia i załączniku nr 3 tj. wezwania, zawiadomienia, zarządzenia o zwrocie pisma, nakazy wydane w postępowaniu upominawczym, postanowienia niezaskarżalne środkiem odwoławczym, pisma przewodnie i pouczenia. Pisma te nie wymagają bowiem podpisu.

Autorzy przesłanych rekomendacji zauważają ten problem. Z treści powołanych na wstępie pism wynika, że dzielą pogląd, iż przeszkodą dla doręczeń wszystkich kategorii pism sądowych przez Portal są w/w przepisy. Proponują jednak, by ominąć ten problem poprzez wydanie przez prezesów sądów zarządzeń w oparciu o § 21 ust.6 i ust.7 zarządzenia i rozszerzenie katalogu pism

wysyłanych bez podpisu własnoręcznego ponad wymienione w załączniku nr 3. Rekomendacje wręcz sugerują konieczność wydania takich zarządzeń.

Proponowane rozwiązanie uznajemy za szczególnie szkodliwe. **Skutkiem instrumentalnego wykorzystania uprawnienia prezesów sądów do wydania przedmiotowych zarządzeń będzie utrata przez prawo waloru powszechności.** To, czy określona czynność stanowi doręczenie w myśl przepisów procesowych oraz, czy dane doręczenie wywołuje określony obowiązek powiązany z sankcją nie będzie bowiem wynikać z powszechnie obowiązującej normy prawnej, lecz niskiej rangi zarządzenia organu administrującego sądem. Po drugie, spowoduje swoistą regionalizację treści obowiązku prawnego, skoro to do decyzji każdego prezesa będzie należało przesądzenie co do zakresu doręczeń, a sama treść zarządzenia każdego z prezesów może być różna co do katalogu pism. Konsekwencją będzie spotęgowanie niepewności pełnomocników zawodowych co do powinno zachowania w związku z ukazaniem się oznaczonego dokumentu w Portalu Informacyjnym.

Uzyskanie efektu jednolitej praktyki stosowania prawa w tym zakresie może nastąpić jedynie poprzez zmianę treści prawa, a nie zarządzenia prezesów sądów.

- **W konsekwencji informujemy, że według jedynej możliwej wykładni przepisów prawa, poprzez Portal Informacyjny mogą być doręczane wyłącznie pisma, o których mowa w załączniku nr 3 do powołanego wyżej zarządzenia. W związku z tym w I i III Wydziale Sądu Apelacyjnego w Krakowie przedmiotowe doręczenia będą dokonywane wyłącznie w stosunku do pism sądowych nie wymagających podpisu.**

W naszym przekonaniu przyjęte przez nas rozwiązania są jedyne możliwe w świetle treści obowiązującego prawa. Dodatkowo – w możliwie najwyższym stopniu – zapobiegają negatywnym skutkom wadliwych regulacji prawnych i ograniczają ryzyko istotnych naruszeń praw procesowych stron. Są też wyrazem racjonalności w stosowaniu prawa.

## II. Rozprawy zdalne

Wprowadzenie art. 15 zzs<sup>1</sup> ust.1 pkt 1 - 3 obowiązku prowadzenia rozpraw wyłącznie w trybie zdalnym, a w razie niemożliwości przeprowadzenia rozprawy w tym trybie – rozpoznania sprawy na posiedzeniu niejawnym, uznajemy za nieracjonalne i stanowiące zagrożenie dla konstytucyjnego standardu rzetelnego postępowania sądowego. Wydaje się, że nasza ocena nie wymaga szerszej argumentacji.

W kontekście przedmiotowej regulacji zwracamy jednak uwagę, że jej wprowadzenie może stanowić poważne ryzyko dla praktycznego zagwarantowania jawności postępowania sądowego. Uznajemy, że wprowadzenie obowiązku prowadzenia rozprawy w trybie zdalnym nie mogło i nie wyłącza jawności rozpraw. Tym samym – pomimo zapisu ustawowego, z którego wynika, że przy prowadzeniu rozprawy zdalnej nie jest wymagane przebywanie członków składu w budynku sądu – uznajemy, że nadal konieczne jest prowadzenie rozprawy w budynku sądu, na wyznaczonej sali rozpraw. **Oświadczamy, że jawność rozprawy wymaga, że – pomimo zdalności rozprawy – na salę rozpraw dostęp mogą i muszą mieć osoby, które chcą w niej uczestniczyć w charakterze publiczności. W związku z tym informujemy, że w Sądzie Apelacyjnym w Krakowie przyjęto praktykę, że rozprawa odbywa się na sali rozpraw, w zawiadomieniach osoby mające uczestniczyć w posiedzeniu sądu są informowane o treści art. 15zss<sup>1</sup> k.p.c., ale o ile osoby takie (strony, ich pełnomocnicy) – pomimo pouczenia – stawiają się na sali rozpraw osobiście, to mają możliwość osobistego uczestnictwa w posiedzeniu sądu.**

Rozwiązanie takie uznajemy za racjonalne i pożądane, jak też pozostające w zgodzie z wykładnią przepisów konstytucyjnych. Przyjęcie krańcowego rozwiązania narzucającego wyłączność zdalnego bądź niejawnego procedowania naruszałoby standard rzetelnego procesu, a wynikające z przepisu ograniczenia tego standardu byłyby nieproporcjonalne w stosunku do celu wprowadzenia regulacji.

## III. Składy jednoosobowe

Podobnie, jako szkodliwe i zagrażające standardom konstytucyjnym uznajemy wprowadzenie zasady składów jednoosobowych we wszystkich sprawach w pierwszej

i drugiej instancji. Przedmiotowa regulacja jest niezrozumiała i budzi zasadnicze zastrzeżenia w świetle systemu cywilnego prawa procesowego oraz aksjologii.

Trudno podjąć na poziomie racjonalnym polemikę z sensownością wprowadzonej zmiany, skoro wedle autorów nowelizacji „nie ma znaczenia, czy w sprawie orzeka jeden czy trzech sędziów”, jak też nie ma dowodów, że wyrok wydany w składzie jednoosobowym ma niższą wartość merytoryczną niż wyrok wydany w składzie trzech sędziów (poglądy wyrażone w projekcie ustawy). Jak się wydaje polemika z tym stanowiskiem jest skazana na niepowodzenie. Tym niemniej wyrażamy przekonanie, że skutkiem przyjętych zmian, wraz z wcześniej przyjętymi wynikającymi ze zmian przepisów procesowych (np. prowadzenie dowodów osobowych na piśmie, szerokie uprawnienia do wydawania orzeczeń na posiedzeniach niejawnych) mają charakter destrukcyjny. I tak m.in.:

- Obniżają standard rzetelności procedowania;
- Wpływają na pogorszenie jakości procedowania i jakości merytorycznej wydawanych orzeczeń;
- Uniemożliwiają ujednoczenie wykładni prawa, a raczej wprost prowadzą do powstania istotnych rozbieżności w stosowaniu prawa;
- Wpływają na nieprzewidywalność postępowania sądu i arbitralność podejmowanych decyzji procesowych;

Konsekwencją przyjętych rozwiązań musi być wzrastające poczucie stron postępowań sądowych oraz ich pełnomocników, że są przedmiotem arbitralnych działań sądów, niezrozumiałych i przypadkowych, przy jednoczesnym braku przewidywalności własnych powiniennych zachowań. Jest to tym istotniejsze, że sądy swoją moc mogą czerpać wyłącznie z akceptacji społecznej wynikającej z zaufania, którego źródłem musi być przejrzystość postępowania i poszanowanie prawa. Przyjęte, omówione w tym piśmie rozwiązania stanowią kolejne działania zmierzające do podważenia w/w funkcji w ramach sprawowania wymiaru sprawiedliwości. Warto odnotować, że wszelkie negatywne skutki nowelizacji będą obciążać sędziów, pracowników sądowych i sądy – a nie autorów wątpliwych regulacji.

Jednocześnie informujemy, że naszą intencją jest skierowanie niniejszego pisma do wiadomości prezesów sądów oraz organów korporacyjnych adwokatów i radców prawnych. Tylko w ten sposób możemy zwrócić uwagę na niepokojące zjawiska, jak też podjąć polemikę z – naszym zdaniem – szkodliwą praktyką pozaprawnego wymuszania wątpliwego rozumienia prawa oraz z wątpliwymi w warstwie merytorycznej poglądami prezentowanymi w tzw. rekomendacjach.

do wiadomości:

- Prezesi sądów apelacyjnych;
- Prezesi sądów okręgowych apelacji krakowskiej;
- Prezesi sądów rejonowych apelacji krakowskiej;
- Dziekan Okręgowej Rady Adwokackiej;
- Dziekan Okręgowej Izby Radców Prawnych.